

## UZASADNIENIE

### **do wyroku z dnia 08 lipca 2019 r.**

Na podstawie całokształtu zgromadzonego i ujawnionego w toku rozprawy głównej materiału dowodowego Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

M. M. (1) prowadził działalność gospodarczą związaną z handlem samochodami używanymi -M. C.. Samochody, które kupował przechowywał na wynajmowanym placu mieszczącym się w J. na ul. (...). M. M. (1) był właścicielem holownika marki M. (...) model (...) o numerze rejestracyjnym (...) koloru żółtego z zamontowanym widelcem hydraulicznym, którym przewoził samochody. Na holowniku tym były naklejone naklejki SKUP AUT i numer (...). M. M. (1) posługiwał się następującymi numerami : (...). Holownikiem tym jeździł zarówno M. M. (2) jaki i inne osoby m.in. P. Z. czy K. D.. (dowód: wyjaśnienia oskarżonego M. M. (1) k. 492-493, 518-519, zeznania świadka A. S. k. 50, 492, zeznania świadka P. Z. k. 64-65, 410v-411, zeznania świadka P. C. (1) k. 163-164, zeznania świadka K. D. k. 542-544, zeznania świadka T. Z. k. 81-82).

W dniu 20 czerwca 2018 r. około godz. 15.00 M. M. (1) przyjechał swoim holownikiem marki M. (...) model (...) o numerze rejestracyjnym (...) koloru żółtego z zamontowanym widelcem hydraulicznym na parking w W. przy ul. (...). Tam podczepił samochód marki B. o numerze rejestracyjnym (...), numer VIN (...), należący do K. B. (1) do swojego holownika i odjechał z nim (dowód: szkic k. 2, 10, protokół oględzin miejsca k. 11-14, protokół oględzin rzeczy k. 56-59, zeznania świadka M. S., 427-428, zeznania świadka H. F. k. 168-169, 428-429, zeznania świadka T. Z. k. 81-82, 426-427, zeznania świadka R. K. k. 171-172, 429-430).

Wartość samochodu marki B. o numerze rejestracyjnym (...), numer VIN (...), należącego do K. B. (1) na dzień 20 czerwca 2018 r. wynosiła 8.200 zł ( dowód : opinia biegłego k. 522-560)

Numer telefonu, którym się posługiwał M. M. (1), tj. 519 402 802 w dniu 20 czerwca 2018 r. logował się o godz. 14.56 w W. przy ul. (...) a o godz. 15.01 i 15.18 przy ul. (...) w W. (dowód: informacja z sieci O. Polska k. 254).

W dniu 06 sierpnia 2018 r. funkcjonariusze Policji M. S., T. Z., H. F., R. K. udali się do J. ul. (...), gdzie miał przebywać sprawca kradzieży samochodu marki B. o numerze rejestracyjnym (...). Funkcjonariusze na posesji naprzeciwko nr (...) ujawnili holownik marki M. (...) model (...) koloru żółtego z zamontowanym widelcem hydraulicznym oraz naklejkami SKUP (...) i numerem telefonu. Na posesji znajdowali się trzej mężczyźni. W trakcie krótkotrwałej obserwacji jeden z mężczyzn wyjechał przedmiotowym holownikiem i zaczął kierować się ul. (...) w kierunku ul. (...). Mężczyzna ten został zatrzymany do kontroli. Okazał się nim P. Z., który oświadczył, że jest kierowcą lawety (holownika), a właścicielem jest jego kolega, który przebywa na placu z którego wyjechał. Funkcjonariusze na placu zastali M. M. (1) oraz P. C. (2). M. M. (1) oświadczył, że jest właścicielem lawety (holownika) oraz najemcą placu na którym się znajdowali. M. M. (1) na pytanie, kto w dniu 20 czerwca 2018r. poruszał lawetą oświadczył, że w tym dniu on poruszał się przedmiotową lawetą (holownikiem) i sam załadował samochód marki B., który wywiózł z parkingu przy ul. (...). Nadto wskazał, że pojazd kupił od obywatela Wietnamu, a umowę ma w domu lub u księgowej. Jak podał do pojazdu nie otrzymał żadnych dokumentów ani kluczyków. Następnie wskazał, że przedmiotowy pojazd sprzedał na złomowisko w R.. W toku dalszej rozmowy zmienił zdanie i oświadczył, że samochód ten sprzedał na złomowisko w okolicach miejscowości B., a następnie że samochód ten został zabrany z jego placu przez firmę zajmującą się kasacją pojazdów. (dowód: zeznania świadka M. S. k.427-428, zeznania świadka H. F. k. 168-169, 428-429, zeznania świadka T. Z. k. 81-82, 426-427, zeznania świadka R. K. k. 171-172, 429-430).

W związku z powyższym M. M. (1) został zatrzymany (dowód: protokół zatrzymania osoby k. 27-28). Następnie funkcjonariusze H. F., M. S. i M. K. udali się wraz z M. M. (1) pod adres wskazany przez niego jako miejsce zamieszkania, tj. W. ul. (...), gdzie dokonali przeszukania pomieszczeń i zabezpieczyli telefon komórkowy marki N. należący do oskarżonego. Natomiast R. K. i T. Z. udali się pod adres P. ul. (...), gdzie również miał mieszkać M. M.

(1). Na miejscu zastali P. M. (1) - żonę M. M. (1), która oświadczyła, że pod tym adresem zamieszkuje z M. M. (1) i w obecności ww. funkcjonariuszy kilkakrotnie kontaktowała się z księgową firmy (...), która oświadczyła, że nie posiada umowy kupna sprzedaży samochodu w/w marki B. (dowód: zeznania świadka M. S. k. 78-79, 427-428, zeznania świadka H. F. k. 168-169, 428-429, zeznania świadka T. Z. k. 81-82, 426-427, zeznania świadka R. K. k. 171-172, 429-430, protokół przeszukania mieszkania k. 31-33, zeznania świadka A. S. k. 50, 492).

Skradzony samochód należący do K. B. (1) został odnaleziony w miejscowości B. przy ul. (...) (dowód: protokół oględzin rzeczy k. 120-121, dokumentacja fotograficzna k. 129-140).

W dniu 30 kwietnia 2019 r. K. B. (1) sprzedał swój samochód marki B. o numerze rejestracyjnym (...) za kwotę 950 złotych (dowód: umowa sprzedaży samochodu k. 538).

M. M. (1) jest żonaty, ma jedno dziecko, które jest na jego utrzymaniu. Oskarżony przed tymczasowym aresztowaniem prowadził własną działalność gospodarczą jego miesięczny dochód wynosił 4000-5000 złotych. Oskarżony nie był leczony psychiatrycznie ani odwykowo (k. 72-73, 409). M. M. (1) od dnia 01 kwietnia 2019 r. jest zatrudniony w firmie (...) na stanowisku kierowca-mechanik jego miesięczne wynagrodzenie to 2250 złotych brutto, jest jedynym żywicielem rodziny (dowód: umowa o pracę i dokumenty jej dotyczące k. 512-514, wyjaśnienia oskarżonego M. M. (1) k. 519). M. M. (1) obecnie jest osobą niekaraną (dowód: dane o karalności k. 180-181, 419-421, 447-449, k. 515, 539).

M. M. (1) będąc słuchanym w toku postępowania przygotowawczego skorzystał z prawa do odmowy składania wyjaśnień i odpowiedzi na zadane mu pytania (k. 72-73, 85).

Przy czym na posiedzeniu w dniu 08 sierpnia 2018 r. w przedmiocie zastosowania tymczasowego aresztowania M. M. (1) oświadczył, że chce się przyznać do popełnienia zarzucanego mu czynu, jednocześnie wyjaśnił, że nie włamał się do samochodu, miał zadłużenie w ZUSie i chciał mieć szybki zarobek. Dodał również, że nie przyznaje się do kradzieży z włamaniem i nie chce odpowiadać za włamanie. Odnośnie samochodu podał, że był popsuty i nie był jeżdżący (k. 466-467).

W toku postępowania przed Sądem na rozprawie w dniu 19 lutego 2019 r. M. M. (1) odmówił składania wyjaśnień oraz potwierdził odczytane mu wyjaśnienia złożone przez niego na etapie postępowania przygotowawczego (k. 409-409v).

Następnie na rozprawie w dniu 12 marca 2019 r. wyjaśnił, że nie ukradł przedmiotowego samochodu, do momentu przyjazdu Policji nie wiedział, że auto było skradzione. Dopiero jak powiedzieli mu policjanci, że zostało odwiezione jego holownikiem zaczął improwizować i wymyślać różne wersje wydarzeń. Wskazał również, że gdyby on to zrobił to trzymałby się jednej wersji zdarzeń. Ogólnie nie pamiętał kto w dniu zdarzenia jeździł jego lawetą (holownikiem), nie był to raczej on. W dniu zdarzenia bodajże był na placu, tam gdzie ma samochody i gdzie został zatrzymany. Ewentualnie mogło być tak że wyjechał osobowym autem kupić jakiś samochód. Oskarżony wskazał, że opowiadał takie wersje policjantom, że kupił samochód, że zostawił go gdzieś czy sprzedał – był w szoku. Policja powiedziała że jak się nie przyzna to i tak wyjdzie że to on bo to jego holownik, a jak się przyzna to szybciej wyjdzie do domu. Dodał również, że często holownikiem jeździł P., który mu pomagał i ewentualnie ktoś tam z branży, taki D.. Przeważnie on jeździł i jego kolega P.. Na rozprawie w dniu 12 marca 2019 r. M. M. (1) potwierdził, że kartka znajdująca się w aktach sprawy, na której przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu została przez niego napisana (k. 492-493).

Następnie na rozprawie w dniu 17 kwietnia 2019 r. oskarżony potwierdził odczytane mu wyjaśnienia złożone na etapie postępowania przygotowawczego (k. 466-467) i wyjaśnił, że jak był pierwszego dnia na dołku, to policjanci powiedzieli żeby lepiej coś wymyślił, bo jak nie to jedzie na areszt, że ma czas i jak weźmie to na siebie to od razu pójdzie do domu i będzie to zakończone. Ci funkcjonariusze byli przesłuchiwaniami na rozprawie – to był funkcjonariusz, który miał notatkę, którą on spisał na dołku. Jednocześnie wskazał, że nie powiedział tego wcześniej, bo nie zdawał sobie sprawy, że to jest ważne dla Sądu, wypadło mu to z głowy. Nie odwołał swoich wyjaśnień na etapie postępowania przygotowawczego i składając wyjaśnienia przed Sądem, ponieważ pierwszy raz był w takiej sytuacji, nie wiedział jak się zachować, był w szoku. Wyjaśnił również, że holownika użyczał P. Z., K. D., P., którego nie pamięta nazwiska, ale był wcześniej wzywany na świadka. Ww. osoby w czerwcu 2018 r. jeździły holownikiem, on dawał im kluczyki

do tego samochodu. Był jeszcze M., jednakże nie pamiętał jego nazwiska. M. M. (1) wskazał, że bardzo rzadko jeździł holownikiem, nie umiał do końca go używać, wołał kupić samochód osobowy i nim jeździć, wołał zajmować się sprzedażą pojazdów, a ww. osoby jeździły holownikiem. Holownik był stary i głośny. Nie zrobiłby tego swoim holownikiem, który jest oklejony jego numerem i zarabiał na niego, nie musiał robić takich rzeczy, dobrze zarabiał, nie miał potrzeby żeby to robić (k. 518-519).

### **Sąd zważył co następuje:**

W ocenie Sądu w przedmiotowej sprawie bezspornym jest że w dniu 20 czerwca 2018 r. przy ul. (...) w W. dokonano kradzieży samochodu marki B. numerze rejestracyjnym (...), numer VIN (...) należącego do K. B. (1). Wynika to zeznań K. B. (1), których nikt nie negował oraz faktu ujawniania tego samochodu w miejscowości B. przy ul. (...) po ponad miesiącu czasu od zgłoszenia kradzieży. Bezspornym jest również, że przedmiotowy samochód został odholowany holownikiem należącym do M. M. (1). Wynika to z zapisu z monitoringu. Bezspornym jest wreszcie, że ww. holownikiem kierował nie tylko oskarżony ale również inne osoby, w tym P. Z. oraz K. D.. Wynika to ze zbieżnych relacji oskarżonego oraz z zeznań świadków P. Z. oraz K. D..

Wyjaśnienia zatem wymagało w pierwszej kolejności kto kierował w dniu 20 czerwca 2018r. ww. holownikiem a tym samym kto dokonał kradzieży przedmiotowego samochodu.

Słuchany na okoliczność dokonania kradzieży przedmiotowego samochodu oskarżony nie przyznawał się do jego kradzieży za wyjątkiem wyjaśnień złożonych na posiedzeniu w przedmiocie tymczasowego aresztowania, podczas których przyznał się ale tylko do kradzieży tego samochodu oraz za wyjątkiem napisanego przez siebie oświadczenia.

Mając na uwadze, że M. M. (1) nie był konsekwentny w swoich wyjaśnieniach co do tego czy dokonał kradzieży ww. samochodu oraz mając na uwadze fakt, że jego wyjaśnienia, w których zaprzeczył swojemu sprawstwu pozostają w sprzeczności z zebrany w sprawie materiałem dowodowym wyjaśnienia te wymagały szczegółowej analizy celem dokonania prawidłowej oceny ich wiarygodności.

Sąd dał wiarę wyjaśnieniom oskarżonego jedynie w części, w jakiej znalazły one odzwierciedlenie w pozostałym materiale dowodowym, który to Sąd uznał za wiarygodny. I tak, za polegające na prawdzie Sąd uznał wyjaśnienia oskarżonego, w których przyznał, że dokonał kradzieży przedmiotowego samochodu (k. 466-467). Odnosząc się do powyższego należy wskazać, że oskarżony w pozostałych swoich wyjaśnieniach zaprzeczał swojemu sprawstwu czy to kradzieży czy też kradzieży z włamaniem. Nadto będąc słuchanym na rozprawie w dniu 17 kwietnia 2019 r. czy przyznawał się do kradzieży samochodu oskarżony wyjaśnił, że jak był zatrzymany to funkcjonariusze Policji powiedzieli mu, żeby coś wymyślił, bo jak nie to jedzie na areszt a jeżeli weźmie to na siebie to od razu pójdzie do domu i będzie to zakończone. Dlatego przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Na powyższą okoliczność przesłuchany został świadek T. Z.. Jak wskazał świadek mówił M. M., żeby przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu, bo były takie sytuacje, że jak ktoś się przyznawał to nie był aresztowany. Nie mniej jednak świadek dodał, że M. M. (1) na początku miał ochotę się przyznać i powiedzieć prawdę. Nie mówił mu, że tego nie zrobił i że przyznał się tylko dlatego, aby wyjść. Nadto świadek wskazał, że M. M. (1) cały czas mówił, że to zrobił. (k. 567-568). Zatem z zeznań tych nie wynika, żeby funkcjonariusz policji nakazywał oskarżonemu aby przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu w sytuacji gdy czynu tego nie popełnił a jedynie radził mu co powiedzieć jeśli chce uniknąć aresztu. Co istotne oskarżony w czasie posiedzenia, na których złożył wyjaśnienia, w których przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu, korzystał z pomocy swojego obrońcy, który był obecny podczas całego posiedzenia w przedmiocie zastosowania tymczasowego aresztowania. W tej sytuacji nie można mówić, aby oskarżony wyjaśnienia te składał pod presją funkcjonariusza Policji i powiedział coś nie było zgodne z prawdą. Miał on bowiem swojego obrońcę, z którym mógł skonsultować swoje stanowisko i swoją linię obrony zwłaszcza, że jego obrońca był obecny na każdym terminie rozprawy. Z tego też powodu Sąd nie przyznał waloru wiarygodności wyjaśnieniom oskarżonego w zakresie w którym wskazał, że nie odwołał swoich wyjaśnień złożonych na posiedzeniu w dniu 08 sierpnia 2018 r., ponieważ pierwszy raz był w takiej sytuacji, tj. że ktoś kazał mu przyznać się do popełnienia zarzucanego mu czynu, nie wiedział jak się ma zachować (k. 492-493, 519). Wyjaśnienia oskarżonego, w których przyznał się on do popełniania zarzucanego

mu czynu znajdują ponadto potwierdzenie w oświadczeniu napisanym kartce przez oskarżonego, znajdującym się w aktach sprawy, w którym to przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu (k. 422, 493, 519). Co istotne oskarżony przyznał się do napinania przedmiotowego oświadczenia a z zeznań świadka T. Z. wynika, że świadek kartkę tą znalazł na sali sądowej jak wychodził z oskarżonym z sali sądowej. ( k. 568).

Wyjaśnienia oskarżanego, w których zaprzeczył on swojemu sprawstwu pozostają w sprzeczności z zeznaniami świadków: M. S. (k. 427-428), T. Z. (k. 81-82, 426-427, 567-568), H. F. (k. 168-169, 428-429), R. K. (k. 171-172, 429-430). Świadkowie ci są funkcjonariuszami policji. Zeznali oni, że w dniu 06 sierpnia 2018 r. udali się do J. ul. (...), gdzie miał przebywać sprawca kradzieży samochodu marki B.. Na posesji naprzeciwko nr (...) ujawnili holownik marki M. (...) model (...) koloru żółtego z zamontowanym widelcem hydraulicznym oraz naklejkami SKUP AUT i numerem telefonu, który służył do kradzieży samochodu B.. Na posesji znajdowali się trzech mężczyźni. W trakcie krótkotrwałej obserwacji jeden z mężczyzn wyjechał przedmiotowym holownikiem i zaczął kierować się ul. (...) w kierunku ul. (...). Mężczyzna ten został zatrzymany do kontroli. Okazał się nim P. Z., który oświadczył, że jest kierowcą lawety (holownika), a właścicielem jest jego kolega, który przebywa na placu ,z którego wyjechał. Funkcjonariusze na placu zastali M. M. (1) oraz P. C. (2). M. M. (1) oświadczył, że jest jedynym właścicielem lawety (holownika) oraz najemcą placu na którym się znajdowali. M. M. (1) na pytanie, kto w dniu 20 czerwca 2018r. poruszał lawetą i oświadczył, że w tym dniu on poruszał się przedmiotową lawetą (holownikiem) i sam załadował samochód marki B., który wywiózł z parkingu przy ul. (...). Nadto wskazał, że pojazd kupił od obywatela Wietnamu, a umowę ma w domu lub u księgowej. Jak podał do pojazdu nie otrzymał żadnych dokumentów ani kluczyków. Następnie wskazał, że przedmiotowy pojazd sprzedał na złomowisko w R.. W toku dalszej rozmowy zmienił zdanie i oświadczył, że samochód ten sprzedał na złomowisko w okolicach miejscowości B., a następnie że samochód ten został zabrany z jego placu przez firmę zajmującą się kasacją pojazdów. M. M. (1) oświadczył, że mieszka w W. ul. (...) u swojej cioci. W związku z powyższym M. S., H. F. i M. K. udali się pod adres W. ul. (...). Pod ww. adresem zastano T. G. oraz K. D.. Przed wyjściem z mieszkania oskarżony powiedział kobiecie, aby zadzwoniła do jego mecenasa i żeby przekazała mu informację „jestem zatrzymany do kradzieży B. co mi sprzedał ten Chińczyk i że umowę trzeba znaleźć na tego Chińczyka”. W związku z informacją uzyskaną od znajdujących się na placu mężczyzn, że M. M. zamieszkuje w P. przy ul. (...), T. Z. i R. K. udali się pod ten adres na miejscu zastali P. M. (1), która oświadczyła, że jest żoną M. i pod tym adresem razem z nim mieszka. P. M. (1) w obecności ww. funkcjonariuszy kilkakrotnie kontaktowała się z księgową firmy, która oświadczyła, że nie posiada umowy kupna sprzedaży samochodu marki B.. T. Z. podczas przesłuchania przed Sądem na rozprawie w dniu 21 lutego 2019 r. dodał, że M. M. (1) podczas rozmowy z nim przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu, wyraził skruchę, że chce powiedzieć wszystko przed Sądem, jednakże po namowie adwokata odmówił jakichkolwiek zeznań. Zeznał również, że M. M. (1) pod celą (w Sądzie gdy był rozpoznawany wniosek o zastosowanie tymczasowego aresztowania) dał im kartkę ze swoimi zeznaniami. Powiedział, że ukradł ten samochód, że potrzebował pieniędzy, że to były szybkie pieniądze (k. 426-427). Sąd uznał zeznania ww. świadków za wiarygodne albowiem świadkowie są osobami obcymi dla oskarżonego i Sąd nie dopatrywał się, żadnych okoliczności, które wskazywałyby na możliwość bezpodstawnego pomawiania oskarżonego o czyn, którego nie popełnił. Za przyjęciem wiarygodności zeznań ww. świadków przemawiał fakt, iż są funkcjonariuszami Policji, zaś czynności o których zeznawali wchodziły w skład ich zwykłych obowiązków służbowych. Nadto za uznaniem ich zeznań za wiarygodne świadczy fakt, że ich zeznania są ze sobą zbieżne oraz konsekwentne. O wiarygodności ich zeznań świadczy nadto ich treść oraz zasady logiki i doświadczenia życiowego. Z zeznań tych wynika, że oskarżony na pytanie funkcjonariuszy kto w dniu zdarzenia kierował holownikiem powiedział, że on sam i sam od siebie dodał także, że sam załadował samochód marki B., który wywiózł z parkingu przy ul. (...). Nadto wskazał, że pojazd kupił od obywatela Wietnamu, a umowę ma w domu lub u księgowej. Jak podał do pojazdu nie otrzymał żadnych dokumentów ani kluczyków. Z relacji ww. świadków wynika, że oskarżony miał wiedzę o marce samochodu, który holował oraz wiedział i pamiętał skąd go holował. Pamiętał także że nie miał kluczyków i dokumentów do samochodu. W świetle powyższego trudno uznać za wiarygodne wyjaśnienia oskarżonego, który zaprzecza swojemu sprawstwu, skoro sam bez zadawania mu szczegółowych pytań opowiedział funkcjonariuszom szczegóły dotyczące skradzionego samochodu i miejsca, z którego samochód ten został skradziony. Wreszcie o wiarygodności zeznań ww. funkcjonariuszy świadczy fakt, że oskarżony po zatrzymaniu próbował zdobyć umowę na przedmiotowy samochód-prosząc o kontakt w tym celu z jego obrońcą zaś jego żona kontaktowała się w tym celu z księgową. Na koniec wskazać należy, że oskarżony znał miejsce położenia skradzionego samochodu

- miejscowość B.. Tam też samochód został znaleziony. Zatem uzasadnionym jest wyciągnięcie wniosku, że skoro oskarżony znał miejsce postoju skradzionego samochodu i nie miał do niego dokumentów musiał on mieć wiedzę o jego kradzieży. Podnieść także należy, że oskarżony nie negował treści ww. zeznań funkcjonariuszy, twierdząc jedynie, że dopiero po informacji uzyskanej od funkcjonariuszy o skradzionym samochodzie zaczął improwizować. Tu wskazać należy, że Sąd dostrzegł, że zeznania świadków S. i Z. z postępowania przygotowawczego są niemal identyczne i z tych względów Sąd oparł się na zeznaniach świadka T. Z. z postępowania przygotowawczego, który był przesłuchiwany jako pierwszy. W świetle powyższego brak jest podstaw do uznania, że składając swoje zeznania opierał się o relacje innej osoby.

Za odmówieniem wiarygodności wyjaśnieniom oskarżonego, w których zaprzeczył swojemu sprawstwu przemawia także informacja zawarta na płycie z k. 255. Wynika z niej, że numer telefonu oskarżonego 519 402 802 logował się o godz. 14.56 w W. przy ul. (...) a o godz. 15.01 i 15.18 przy ul. (...) w W. czyli w bliskiej odległości od ul. (...) w W. skąd skradziono przedmiotowy samochód oraz w czasie dokonywania kradzieży co wynika z protokołu oględzin rzeczy ( k. 56-59). Fakt, że numer ten należy do oskarżonego wynika z zeznań świadka P. C. (1) ( k. 163v) oraz P. Z. ( k. 166).

Wreszcie pozostałe osoby kierujące przedmiotowym holownikiem należącym do oskarżonego nie podały aby w dniu zdarzenia kierowały holownikiem ( zeznania P. Z. k. 64-65, 410v-411 oraz K. D. k. 542-544).

W świetle powyższego uznać należy, że wyjaśnienia oskarżonego, w których zaprzeczył aby dokonał kradzieży ww. samochodu nie znajdują odzwierciedlenia w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym. Nadto pozostają one w sprzeczności z zasadami logiki i doświadczenia życiowego. Danie wiary wyjaśnieniom oskarżonego w świetle omówionych wyżej dowodów, prowadziłyby do wniosku, że oskarżony użył tylko swojego holownika ale także swojego telefonu w tym samym czasie, kiedy doszło do kradzieży samochodu, o czym zresztą nie wspomniał. Nie wyjaśnia to jednak wątpliwości skąd znał miejsce postoju skradzionego pojazdu skoro nic nie wiedział kradzieży tego samochodu. Z tych wszystkich względów Sąd odmówił im przyznania waloru wiarygodności i uznał je za przyjętą przez niego linię obrony mającą na celu uniknięcie odpowiedzialności karnej.

W dalszej kolejności wyjaśnienia wymagało ustalenie czy dokonano włamania do samochodu marki B. o numerze rejestracyjnym (...), czy też dokonano jedynie kradzieży samochodu. Odnosząc się do powyższego należy wskazać, że oskarżony przyznał się do kradzieży ww. samochodu, jednocześnie wskazując, że nie włamał się do tego samochodu, przy czym co wskazano i omówiono wyżej w pozostałych wyjaśnieniach zaprzeczał aby dokonał jego kradzieży. Z zeznań pokrzywdzonego K. B. (1) (k. 3-4, 426) wynika, że jego samochód miał centralny zamek, alarm a okna w samochodzie były zamknięte. Nie mniej jednak zdaniem świadka akumulator w samochodzie mógł się wyczerpać i alarm mógł nie działać. Zaś po odnalezieniu samochodu przez funkcjonariuszy Policji nie widział w zamku uszkodzeń. Z zeznań K. D. (k. 542-544) wynika natomiast, że lawetą którą posiadał M. M. (1) można było zabrać każdy samochód, nie było przy tym potrzeby otwierania samochodu, żeby go zabrać. Zaś z protokołu oględzin miejsca kradzieży nie wynika aby znajdowały się tam kawałki szkła lub jakiegokolwiek inne ślady, które wskazywać by mogły na dokonanie włamania. ( k. 11-14). Wreszcie z protokołu oględzin pojazdu po jego odnalezieniu (k. 508-509) wynika, że pojazd podczas oględzin był zamknięty i nie miał możliwości otwarcia drzwi. Na koniec wskazać należy, że faktu dokonania włamania przez oskarżonego nie potwierdziły opinie kryminalistyczne znajdujące się w aktach sprawy, które szczegółowo Sąd omówił niżej. W świetle powyższych dowodów brak jest jakichkolwiek podstaw do uznania, że doszło do kradzieży z włamaniem. Zebrane w sprawie dowody nie pozwoliły bowiem na poczynienie ustaleń w jaki sposób mogło dojść do włamania i wykazały, że posiadany przez oskarżonego holownik może holować inny samochód bez jego uruchomienia. Mając na uwadze wyżej wskazane okoliczności Sąd doszedł do wniosku, że M. M. (1) nie włamał się do przedmiotowego samochodu i dokonał jedynie kradzieży tego samochodu.

Przy ustalaniu stanu faktycznego w niniejszej sprawie Sąd oparł się na zeznaniach świadka **K. B. (1)**, który zeznał, że w dniu 20 czerwca 2018 r. w W. z parkingu mieszczącego się przy ul. (...), ktoś dokonał kradzieży jego samochodu marki B. (...) srebrne o numerze rejestracyjnym (...) i numerze VIN (...) o wartości 15.000 zł. Świadek wskazał, że kradzież ww. samochodu ujawnił w dniu 20 czerwca 2018 r. około godziny 16.00 jak szedł po dzieci do przedszkola. Dodał również, że samochód był unieruchomiony i musiałaby po niego przyjechać laweta albowiem przez ostatnie kilka

miesiący samochód stał nieużywany, był niesprawny, miał uszkodzony grill i lewy przedni błotnik oraz nadkole, do tego było urwane lusterko (k. 3-4v). W toku postępowania przed Sądem na rozprawie w dniu 19 lutego 2019 r. wskazał, że po odnalezieniu samochód był w innym stanie, niż ten przed kradzieżą. Po okazaniu mu samochodu, gdy został odnaleziony był on w trackie demontażu, jedną szybę miał wymontowaną, drugą zbitą, był wymontowany akumulator, uszczelki oraz inne elementy samochodu. Świadek ocenił wartość samochodu na czas składania zeznań na kwotę 11.500 zł. (k. 410). Na rozprawie w dniu 21 lutego 2019 r. K. B. (1) zeznał, że jego samochód miał centralny zamek. Zamek w samochodzie był zamknięty, okna również były zamknięte. Samochód miał manualną skrzynię biegów, 5-biegową. Nie pamięta, na jakim biegu zostawił samochód. Normalnie, jeśli parkował tyłem zostawiał samochód na biegu wstecznym, a jak przodem - to na jedyńce lub dwójce. Starał się samochód zostawić na biegu. Nie pamiętał, kiedy ostatnio sprawdzał, że samochód jest zamknięty. Przy każdym otwieraniu i zamykaniu samochodu sprawdzał, czy samochód był na pewno zamknięty. Dodał również, że po odnalezieniu samochodu otwierał samochód kluczykiem od strony kierowcy. Nie pamiętał, czy samochód był zamknięty na kluczyk po znalezieniu, on miał tylko sprawdzić czy kluczyk pasuje. W zamku nie widział uszkodzeń (k. 426). Sąd dał wiarę zeznaniom ww. świadka co do miejsca zaparkowania samochodu, jego kradzieży i stanu technicznego tego samochodu albowiem są konsekwentne a nadto korespondują z zebrany w sprawie materiałem dowodowym, a w szczególności z protokołem oględzin rzeczy (k. 56-59, 120-121v), dokumentacją fotograficzną (k. 129-140). Sąd nie dał jednakże wiary zeznaniom świadka co do wartości skradzionego mu samochodu albowiem pozostają one w sprzeczności z opiniami znajdującymi się w aktach, o czym niżej.

W sprawie zostali również przesłuchani w charakterze świadków koledzy oskarżonego, którzy byli obecni podczas działań podejmowanych przez funkcjonariuszy Policji na posesji J. przy ul. (...), tj. **P. Z. oraz P. C. (1)**. Jednakże osoby te nie były świadkami zdarzenia jakie miało miejsce w dniu 20 czerwca 2018 r. w W. przy ul. (...), tj. kradzieży samochodu marki B. i nie mieli wiedzy na temat tego zdarzenia. P. Z. zeznał, że oskarżony ma swoją firmę (...) skup aut oraz holownik marki M. koloru żółtego, którym on czasami jeździł. Świadek ten wskazał, że nie holował samochodu B. z ulicy (...) i nie mu nie wiadomo na temat samochodu B.. Nie posiada również wiedzy czy M. M. (1) taki samochód holował (k. 64-65). P. Z. zeznał, że ma do oskarżonego dwa numery telefonów jeden to 690 473 021, natomiast drugi to 519 402 802 (k. 166). W toku postępowania przed Sądem P. Z. zeznał, że na holowniku był napis na boku „skup aut” i numer telefonu, to był telefon oskarżonego 690 473 037. Nie holował samochodu marki B.. (k. 410v-411). P. C. (1) zeznał, że klika razy przyjeżdżał do M. M. (6) do miejscowości J. ul. (...), kontaktował się z ww. pod nr (...). Dodał, że M. miał firmę bodajże skup samochodów, zakupione auta woził lawetą żółtym M. ten M. miał bodajże napis „skup aut” i chyba numer telefonu. Nie miał wiedzy na temat kradzieży samochodu B. (k. 163-164). W toku postępowania przed Sądem dodał, że był jakiś samochód-laweta, ale nie była to laweta – to był samochód, który na widłach unosił samochód. Nie jeździł tym samochodem. (k. 430). Sąd dał wiarę zeznaniom tych świadków, co do okoliczności, że oskarżony miał firmę (...) skup aut i że miał holownik marki M. koloru żółtego oraz, że posługiwał się następującymi numerami (...). Sąd dał również wiarę zeznaniom tych świadków, co do tego, że nie wiedzieli nic na temat kradzieży samochodu marki B.. Wreszcie Sąd dał wiarę zeznaniom świadka P. Z. co do tego, że nie holował on skradzionego samochodu marki B., albowiem świadek w tym zakresie był konsekwentny zaś jego relacje w tym zakresie były szczere. O ile świadek wskazywał, że nie pamięta czy korzystał z holownika w dniu 20 czerwca 2018r. i nie przypomniana sobie holowania samochodu marki B. o tyle zaprzeczył kategorycznie aby holował samochód z ulicy (...). Nadto brak jest podstaw do podważenia wiarygodności tego świadka.

W przedmiotowej sprawie przesłuchano również świadka **K. D.** (k. 542-544) brata M. M. (1), który zeznał, że pomagał oskarżonemu, holował samochody, pomagał kupować samochody. Świadek wskazał, że lawetą (holownikiem), którą posiadał M. M. (1) można by zabrać każdy samochód, nie potrzeba było otwierać samochodu, żeby zabrać samochód widłami. Jak przyjeżdżał po samochód to pokazywał umowę i zabierał samochód. Zazwyczaj przy odbiorze samochodu był właściciel. Samochody przywoził na plac i nie wie co dalej się z nimi działo. Zawsze były dokumenty holowanych samochodów i albo miał je przy sobie albo były w biurze. Zeznał, że nie pamięta aby był w 2018r. w miejscowości B.. Wprawdzie świadek nie miał wiedzy na temat przedmiotowego zdarzenia, jednakże opisywał on zasady korzystania przez siebie z holownika oskarżonego. Wynika z nich, że w zdecydowanej większości przypadków posiadał dokumenty do takiego samochodu a jeśli ich nie miał to dokumenty te były w biurze. Sąd uznał zeznania świadka za wiarygodne

co do tego, że oskarżony posiadał holownik, kto z niego korzystał i w jaki sposób, nie znajdując podstaw do kwestionowania ich wiarygodności. Świadek ten jako osoba najbliższa dla oskarżonego z pewnością nie składałby niekorzystnych zeznań dla oskarżonego. W oparciu o powyższe zeznania oraz fakt, że w sprawie nie znaleziono dokumentów do skradzionego samochodu B. wysnuć można wniosek, że świadek ten nie holował skradzionego samochodu marki B..

W sprawie przesłuchano również w charakterze świadka **A. S.** (k. 50, 492), która zajmowała się księgowością firmy (...) należącej do oskarżonego i zeznała, że nie posiada umowy kupna sprzedaży dotyczącej skradzionego samochodu - co wskazał M. M. (1) funkcjonariuszom Policji podczas jego zatrzymania, nie słyszała również o tym samochodzie od P. – żony oskarżonego. Nadto przesłuchiwana w dniu 06 sierpnia 2018 r. wskazała, że miesiąc czerwiec był już zaksięgowany i faktury zostały przesłane do Urzędu Skarbowego i nie było tam umowy dotyczącej samochodu marki B..

Sąd dał wiarę jej zeznaniom. Świadek współpracowała z oskarżonym i znała jego żonę. Zatem trudno uznać aby celowo składała ona nieprawdziwe zeznania obciążające oskarżonego. Wręcz przeciwnie z racji znajomości z oskarżanym była ona zainteresowana składaniem zeznań dla niego korzystnych.

Orzekając w przedmiotowej sprawie Sąd nie oparł się na zeznaniach świadka P. M. (2) (k. 38-39) – żony oskarżonego albowiem na rozprawie w dniu 19 lutego 2019 r. skorzystała z prawa do odmowy składania zeznań (k. 409).

Orzekając w sprawie Sąd oparł się na szkicu (k. 2, 10) z którego wynika, że samochód osobowy marki B. o numerze rejestracyjnym (...) był zaparkowany przy ul. (...).

Protokół zatrzymania osoby (k. 27-28), potwierdza zatrzymanie M. M. (1) w związku z podejrzeniem popełnienia przestępstwa.

Dokumentacja fotograficzna (k. 129-140) potwierdza w jakim stanie znajdował się samochód marki B. o numerze rejestracyjnym (...) w momencie jego odnalezienia.

Dane o karalności (k. 180-181, 419-421, 447-449, 515, 539) stanowiły podstawę ustalenia, że M. M. (1) był wprawdzie karany, jednakże przedmiotowe skazania widniejące w danych o karalności uległy zatarciu i obecnie jest osobą niekaraną. Odpisy postanowienia (k. 451, 498) stanowiły podstawę ustalenia, że w sprawie o sygn. akt III K 82/11 (III Ko 1254/12) nie zarządzono wobec skazanego zastępczej kary pozbawienia wolności albowiem skazany wykonał w całości pracę na cele społeczne w ramach orzeczonej kary ograniczenia wolności.

Z opinii kryminalistycznej (k. 202-206) wynika, że na podstawie przeprowadzonych badań nie stwierdzono zgodności zapachowej pomiędzy materiałem dowodowym śladem nr 1, a materiałem porównawczym pobranym od M. M. (1). Powyższe potwierdza, że oskarżony nie dokonał włamania do powyższego samochodu albowiem nie siedział on w tym samochodzie na siedzeniu kierowcy, skąd pobrano ślad zapachowy do badań. Z opinii kryminalistycznej z dnia 02 października 2018 r. (k. 209-211) wynika, że odwzorowanie linii papilarnych lit. „a”, „b’ na folii ŚLAD NR 4, nie są zgodne z odwzorowaniami porównawczymi linii papilarnych M. M. (8) a odwzorowania linii papilarnych nie oznaczone literowo na folii ŚLAD NR 4, z uwagi na niewystarczającą liczbę cech szczególnych, nie nadają się do identyfikacji. Powyższe nie może w sposób kategoriyczny zaprzeczyć sprawstwu oskarżonego albowiem jak wynika z protokołu oględzin pojazdu ślad nr 4 zabezpieczony został w rogu maski samochodu od strony kierowcy. Z opinii tej można jedynie wysnuć wniosek, że oskarżony nie dotykał samochodu w miejscu śladu nr 4. Natomiast z opinii z dnia 10 grudnia 2018 r. (k. 272-276) oraz pisma Laboratorium Kryminalistycznego (k. 456) wynika, że dla materiału zabezpieczonego na wacikach wymazówek w trakcie oględzin samochodu marki B., pobranego do badań i oznaczonego nr 2 - z kola kierownicy (ślad Nr 2), nr 3- z gałki drążka zmiany biegów (ślad Nr 3) nie uzyskano pozytywnych wyników badań genetycznych (nie oznaczono profilu DNA), tj. na wycinkach nadesłanych do badań dowodowych wymazówek, nie występował materiał biologiczny pochodzący od człowieka. Dla materiału porównawczego pobranego od M. M. (1) oznaczono profil DNA w zakresie układów systemu PowerPlex E. (...) F.. Tym samym z opinii tej można

wysnuć wnioszek, że pobrane ślady z koła kierownicy i z drążka zmiany biegów nie pochodzą od człowieka. Powyższe koresponduje z ustaleniami Sądu, w których Sąd wykluczył dokonanie włamania przez oskarżonego.

W przedmiotowej sprawie były wykonane opinie biegłego z zakresu wyceny ruchomości oraz biegłego z zakresu wyceny wartości pojazdów samochodowych, kosztorysów i napraw. Do akt sprawy została również dołączona wycena wartości samochodu – złożona przez pokrzywdzonego. Z opinii biegłego E. G. (k. 261-263) wynika, że oszacowana wartość rynkowo 19-letniego samochodu osobowego B. (...) na dzień zdarzenia, tj. 20 czerwca 2018 r. to 6300 (sześć tysięcy trzysta) złotych. Z opinii biegłego K. L. z dnia 10 marca 2019 r. (k. 471-482) wynika, że wartość rynkowo samochodu B. o numerze rejestracyjnym (...) na dzień 20 czerwca 2018 r. przy uwzględnieniu danych zawartych w aktach sprawy i normalnej ekspozycji mogła się kształtować na poziomie 6700 (sześć tysięcy siedemset) złotych brutto. Opinia ta została podtrzymana przez biegłego K. L. podczas przesłuchania na rozprawie w dniu 17 kwietnia 2019 r. Biegły wskazał, że opinię zrobił metodą kosztorysową (k. 518). Z opinii uzupełniającej biegłego K. L. z dnia 03 czerwca 2019 r. (k. 552-560) wynika, że po korekcie wartość rynkowa samochodu mogła się kształtować na poziomie 8200 (ośmiu tysięcy dwustu) złotych brutto. Nadto z wyceny samochodu (k. 531-537) wynika, że wartość rynkowa samochodu marki B. o numerze rejestracyjnym (...) na dzień 15 czerwca 2018 r. wynosiła 12 600 (dwanaście tysięcy sześćset) zł brutto.

Mając na uwadze powyższe Sąd ustalił wartość samochodu w oparciu o opinię biegłego K. L. z dnia 03 czerwca 2019 r., która uwzględnia wszystkie okoliczności sprawy w tym szczególności przebieg samochodu albowiem w uprzednio wydanej opinii został wprowadzony stan przebiegu kilometrów normatywny (264 000 km), a rzeczywistość wynosił 150 00 km. Wartość samochodu została ustalona na kwotę 8200 (osiem tysięcy dwieście) złotych brutto.

Pismo (k. 422) potwierdza fakt sporządzenia przez M. M. (1) oświadczenia, w którym przyznaje się do popełnienia zarzucanego mu czynu.

Dowód wpłaty (k. 500) i karta dłużnika (k. 501) potwierdzają, że M. M. (1) uiszczył opłatę i koszty orzeczone wyrokiem w sprawie o sygn. akt III K 82/11.

Umowa o pracę i dokumenty jej dotyczące (k. 512-514) potwierdzają, że M. M. (1) od 01 kwietnia 2019 r. jest zatrudniony w firmie (...) na stanowisku kierowca-mechanik, gdzie osiąga miesięcznie wynagrodzenie w wysokości 2250 (dwóch tysięcy dwustu pięćdziesięciu) złotych brutto.

Umowa sprzedaży samochodu (k. 538) stanowiła podstawę ustalenia, że K. B. (1) sprzedał swój samochód marki B. o numerze rejestracyjnym (...) za kwotę 950 (dziewięciuset pięćdziesięciu) złotych.

Oceniając pozostały materiał dowodowy w postaci: protokół oględzin miejsca (k. 11-14), protokół przeszukania mieszkania (k. 31-33, 36-37), protokół oględzin rzeczy (k. 35), protokół zatrzymania rzeczy (k. 41-43), protokół oględzin rzeczy (k. 56-59, 62-63, 120-121), protokół oględzin osoby (k. 67-68), Sąd uznał je za sporządzone fachowo i rzetelnie przez uprawnione podmioty. W ocenie Sądu dokumenty te zasługują na danie im wiary. Żadna ze stron nie kwestionowała ich wiarygodności.

Analiza zebranego w sprawie materiału dowodowego doprowadziła Sąd do konstatacji, że M. M. (1) swoim czynem wyczerpał znamiona przestępstwa z art. 278 § 1 k.k. albowiem w dniu 20 czerwca 2018 r. w W., przy ul. (...) dokonał zaboru w celu przywłaszczenia cudzej rzeczy ruchomej w postaci pojazdu marki B. nr rejestracyjnym (...) o nr VIN (...) o wartości 8.200 (osiem tysięcy dwieście) złotych na szkodę K. B. (1).

Na wstępie należy wskazać, że Sąd nie jest związany opisem czynu oraz jego kwalifikacją prawną zawartymi w akcie oskarżenia. Przedmiotem procesu nie jest bowiem ten opis czy kwalifikacja, lecz czyn stanowiący podstawę faktyczną oskarżenia, pewien wycinek rzeczywistości. W tych granicach Sąd jest władny modyfikować zarówno opis czynu jak i jego kwalifikację prawną. Jednak określona decyzją Sądu, stanowiąca wynik pewnego procesu myślowego, musi znajdować umocowanie w ustalonym przez Sąd stanie faktycznym, następnie opisanym w uzasadnieniu orzeczenia (wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 30 września 2011 r., II AKa 155/11).

W przedmiotowej sprawie dokonując oceny prawnej zarzucanego oskarżonemu czynu działając w granicach oskarżenia Sąd uznał, że oskarżony swoim czynem wypełnił znamiona czynu zabronionego z art. 278 § 1 k.k., a nie jak wskazał Prokurator w akcie oskarżenia art. 279 § 1 k.k., co za tym idzie Sąd zmienił również opis zarzucanego oskarżonemu czynu. Sąd wyeliminował z opisu czynu kradzież z włamaniem poprzez otwarcie drzwi nieustalonym narzędziem, a następnie włączenie biegu neutralnego. Sąd ustalił również, że wartość skradzionego samochodu w dniu zdarzenia, tj. 20 czerwca 2018 r. wynosiła 8.200 (osiem tysięcy dwieście) złotych. Z przyczyn opisanych szczegółowo wyżej zdaniem Sądu M. M. (8) nie dokonał włamania do samochodu marki B. o numerze rejestracyjnym (...) i dokonał jedynie jego kradzieży.

Zgodnie z treścią art. 278 § 1 k.k. karze podlega ten, kto zabiera w celu przywłaszczenia cudzą rzecz ruchomą. Czynność sprawcza przestępstwa kradzieży polega na zaborze. Zabór polega na wyjęciu rzeczy spod władztwa właściciela lub posiadacza i przejściu we własne władztwo sprawcy (Peiper, Komentarz, s. 541; Górniok, Pleńska, Przestępstwa, s. 405; Marek, Komentarz, s. 589; Michalski (w:) Wąsek, Zawłocki II, s. 915 i n.). Stroną podmiotową kradzieży określonej w § 1 jest umyślność w postaci zamiaru bezpośredniego. Jest to tzw. dolus directus coloratus, na co wskazuje określenie "w celu". Koniecznym elementem kradzieży jest działanie w celu przywłaszczenia. Sprawca, zabierając rzecz, chce ją przywłaszczyć, a zatem postąpić z nią jak właściciel. Dąży do uzyskania trwałego władztwa nad rzeczą (Peiper, Komentarz, s. 541). Sprawca może ukraść rzecz dla innej osoby albo z zamiarem jej porzucenia (G., P., Przestępstwa, s. 407) (wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 26 września 2018 r., II AKa 279/2018).

Przypisane oskarżonemu przestępstwo należy do kategorii tzw. przestępstw kierunkowych. Ustawa wymaga, aby zachowanie sprawcy było ukierunkowane na określony cel, którym jest przywłaszczenie cudzej rzeczy ruchomej. Kradzieży od strony przedmiotowej musi towarzyszyć tzw. dolus directus coloratus w odniesieniu do znamienia, co do którego ustawa wymaga, by było objęte celem, a więc w odniesieniu do zabrania rzeczy. Dla popełnienia przestępstwa z art. 199 § 1 KK69, obecnie art. 278 § 1 KK, nie wystarcza, aby sprawca "godził się" na możliwość przywłaszczenia. Niezbędne jest tu więc wykazanie, że sprawca miał świadomość znaczenia swojego działania, tzn. tego, iż zmierzał do przywłaszczenia rzeczy i jednocześnie chciał przywłaszczyć sobie cudzą rzecz ruchomą (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 05 maja 1999 r., V KKN 406/97).

Odnosząc powyższe na realia przedmiotowej sprawy należy wskazać, że M. M. (1) swoim czynem wyczerpał znamiona przestępstwa z art. 278 § 1 k.k. albowiem w dniu 20 czerwca 2018 r. poruszał się w W. swoim holownikiem marki M. (...) model (...) o numerze rejestracyjnym (...) koloru żółtego z zamontowanym widelcem hydraulicznym, którego był właścicielem przy ul. (...) dokonał zaboru w celu przywłaszczenia cudzej rzeczy ruchomej w postaci pojazdu m-ki B. o numerze rejestracyjnym (...) o nr VIN (...) o wartości 8.200 (osiem tysięcy dwieście) złotych na szkodę K. B. (1) po uprzednim podczepieniu ww. samochodu do widelca holownika, a następnie odholowaniu go. Należy wskazać, że z akt sprawy bezopornie wynika, że oskarżony działał w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, na powyższe wskazuje fakt, że poruszał się holownikiem, który pozwalał na odholowanie samochodu, zatem zasadnym jest przyjęcie, że miał on zamiar dokonać kradzieży samochodu marki B.. Bezspornym jest że M. M. (1) dokonał zaboru cudzej rzeczy ruchomej, co do której miał pełną świadomość, że nie należy do niego, przez co wypełnił czynu z art. 278 § 1 k.k. Odholowując samochód marki B. będący przedmiotem niniejszego postępowania postępował z nim jak właściciel. Należy wskazać, że w przedmiotowej sprawie brak wątpliwości, że oskarżony swoją świadomością obejmował wszystkie znamiona przypisanego mu czynu i chciał jego popełnienia. W ocenie Sądu oskarżony M. M. (1) podczas czynu był osobą dorosłą i w pełni poczytalną. Miał pełną świadomość tego, że dokonuje kradzieży cudzego pojazdu.

Wymierzając oskarżonemu karę Sąd kierował się dyrektywami jej wymiaru określonymi w art. 53 k.k., który stanowi, iż Sąd wymierza karę według swojego uznania, w granicach przewidzianych przez ustawę, bacząc, by jej dolegliwość nie przekraczała stopnia winy, uwzględniając stopień społecznej szkodliwości czynu oraz biorąc pod uwagę cele zapobiegawcze i wychowawcze, które ma osiągnąć w stosunku do skazanego, a także potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa, zaś § 2 omawianego przepisu stanowi, że wymierzając karę, Sąd uwzględnia w szczególności motywację i sposób zachowania się sprawcy, zwłaszcza w razie popełnienia przestępstwa na szkodę osoby nieporadnej ze względu na wiek lub stan zdrowia, popełnienie przestępstwa wspólnie z nieletnim,

rodzaj i stopień naruszenia ciężących na sprawcy obowiązków, rodzaj i rozmiar ujemnych następstw przestępstwa, właściwości i warunki osobiste sprawcy, sposób życia przed popełnieniem przestępstwa i zachowanie się po jego popełnieniu, a zwłaszcza staranie o naprawienie szkody lub zadośćuczynienie w innej formie społecznemu poczuciu sprawiedliwości, a także zachowanie się pokrzywdzonego.

Odnosząc powyższe do niniejszej sprawy stopień społecznej szkodliwości czynu sprawcy Sąd oceniał przez pryzmat art. 115 § 2 k.k. Tu wskazać należy, że przestępstwo popełnione przez oskarżonego było wymierzone w mienie czyli własność i wszelkie inne prawa o charakterze majątkowym. Mienie jest jednym z najistotniejszych i jednocześnie, jednym z częściej naruszanych dóbr prawnie chronionych. Negatywnie na ocenę stopnia społecznej szkodliwości czynu wpływa także motywacja sprawcy mająca charakter czysto majątkowy. Okolicznością obciążającą jest ponadto wysoka wartość wyrządzonej szkody – ponad 8.000 zł. Nadto M. M. (1) podczas czynu był osobą dorosłą i w pełni poczytalną. Miał pełną świadomość tego, że dokonuje kradzieży cudzego pojazdu. Tym samym w ocenie Sądu stopień winy i społecznej szkodliwości czynu przypisanego oskarżonemu był znaczny.

Sąd wziął również pod uwagę przy wymiarze kary także cele zapobiegawcze i wychowawcze, które kara ma osiągnąć w stosunku do oskarżonego. Sąd wziął tu pod uwagę to, że oskarżony na dzień orzekania jest osobą niekaraną. Z tego też powodu zdaniem Sądu nie ma więc potrzeby odseparowywania go od społeczeństwa przez zastosowanie kary pozbawienia wolności, a inna kara o charakterze wolnościowym spełni wobec niego cele kary.

Wymierzając oskarżonemu karę Sąd miał również na uwadze jego sytuację rodzinną. Należy wskazać, że M. M. (8) jest osobą młodą, obecnie prowadzi ustabilizowany tryb życia, pracuje, jest jedynym żywicielem rodziny. Powyższe przemawia również za wymierzeniem oskarżonemu kary nie izolacyjnej.

Wskazać należy, iż funkcją kary orzekanej wobec sprawcy przestępstwa jest jego wychowanie i zapobieżenie powrotowi do przestępstwa, a cele te – w szczególności zapobiegawczy – mogą być zrealizowane wyłącznie poprzez jej dolegliwość mającą uzmysłowić sprawcy swoistą nieopłacalność powrotu na drogę przestępstwa. Kara zawsze zatem musi stanowić dolegliwość, do tego sprowadza się jej istota.

Biorąc pod uwagę powyższe Sąd wymierzył oskarżonemu za przypisany mu czyn karę 1 (jednego) roku i 4 (czterech) miesięcy ograniczenia wolności, polegającej na wykonywaniu nieodpłatnej kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 20 (dwudziestu) godzin w stosunku miesięcznym, po to by oskarżony w sposób dolegliwy i realny odczuł konsekwencję swego nagannego zachowania, tak by stanowiła ona dla niego przestrożę przed naruszeniem porządku prawnego w przyszłości. W tym miejscu należy wskazać, że Sąd wymierzył oskarżonemu ww. karę przy zastosowaniu art. 37a k.k. albowiem czyn z art. 278 § 1 k.k. zagrożony jest karą pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5, zatem przy wymierzaniu oskarżonemu kar należało powołać art. 37a k.k. zgodnie z którym jeżeli ustawa przewiduje zagrożenie karą pozbawienia wolności nieprzekraczającą 8 lat, można zamiast tej kary orzec grzywnę albo karę ograniczenia wolności, o której mowa w art. 34 § 1a pkt 1 lub 4. W konsekwencji powyższego możliwym było wymierzenie oskarżonemu kary łagodniejszej niż kara pozbawienia wolności. W ocenie Sądu wymierzenie oskarżonemu kary ograniczenia wolności uzmysłowi oskarżonemu naganność popełnionego przez niego czynu i oraz spełni swoje cele wychowawcze albowiem wiąże się ona z koniecznością wykonywania nieodpłatnej kontrolowanej pracy na cele społeczne podczas których oskarżony będzie sobie przypominał z jakich powodów prace te wykonuje.

W tym miejscu podkreślić należy również, iż kara wymierzona oskarżonemu ma realizować także potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa. Ogół zadań jakie stoją przed sądami do wypełnienia ze względu na konieczność oddziaływania ogólnoprewencyjnego wydawanych wyroków w sposób pełny i syntetyczny przedstawia SA z Lublina w wyr. z 12.1.2006 r. (II AKA 290/05, KZS 2006, Nr 6, poz. 84) wskazując na potrzebę przekonania społeczeństwa o nieuchronności kary za naruszenie dóbr chronionych prawem i nieopłacalności zamachów na te dobra, wzmożenia poczucia odpowiedzialności, ugruntowania poszanowania prawa i wyrobienia właściwego poczucia sprawiedliwości oraz poczucia bezpieczeństwa. Nie jest to równoznaczne z wymaganiem wymierzania wyłącznie tylko surowych kar. Oznacza to przede wszystkim potrzebę wymierzania takich kar, które odpowiadają społecznemu poczuciu sprawiedliwości, dają gwarancję skutecznego zwalczania przestępczości oraz tworzą atmosferę zaufania do

obowiązującego systemu prawnego. W świetle powyższego orzeczenie wobec oskarżonego kary 1 roku i 4 miesięcy ograniczenia wolności spełni również swoje cele w zakresie prewencji generalnej. Jest to bowiem kara dotkliwa i kara która może powstrzymać inne osoby od popełniania podobnych przestępstw.

Mając na uwadze powyższe w ocenie Sądu zarówno rodzaj jak i wymiar kary spełni swoje cele, w szczególności związane z prewencją szczególną i ogólną, zaś jej dolegliwość będzie adekwatna do stopnia zawinienia oskarżonego przy uwzględnieniu stopnia społecznej szkodliwości czynu.

Dla spełnienia celów postępowania karnego w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa oraz w celu wychowawczego i zapobiegawczego oddziaływania na oskarżonego, a przede wszystkim w celu kompensacji szkody wyrządzonej pokrzywdzonemu Sąd zobowiązał oskarżonego w trybie art. 46 § 1 k.k. do naprawienia szkody wyrządzonej przestępstwem. Sąd zobowiązał M. M. (1) do naprawienia szkody poprzez zapłatę kwoty 7.250 (siedmiu tysięcy dwustu pięćdziesięciu) złotych na rzecz K. B. (2). Przy ustalaniu wysokości obowiązku naparowania szkody Sąd miał na uwadze opinię uzupełniającą biegłego K. L. z dnia 03 czerwca 2019 r. (k. 552-560), zgodnie z którą wartość rynkowa samochodu marki B. o numerze rejestracyjnym (...) należącego do K. B. (1) na dzień 20 czerwca 2018 r. wynosiła 8.200 (osiem tysięcy dwieście) złotych oraz fakt, że K. B. (1) sprzedał przedmiotowy samochód za kwotę 950 (dziewięciuset pięćdziesięciu) złotych. Mając na uwadze powyższe kwota 7.250 (siedmiu tysięcy dwustu pięćdziesięciu) złotych stanowi szkodę, która nie została naprawiona i uwzględnia kwotę jaką pokrzywdzony uzyskał ze sprzedaży samochodu. W ocenie Sądu orzeczony środek będzie stanowił słuszne zadośćuczynienie roszczeniom pokrzywdzonego.

Sąd stosownie do treści art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonej kary ograniczenia wolności zaliczył oskarżonemu okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 06 sierpnia 2018 r. godz. 10.00 do dnia 12 marca 2019 r. Oskarżony ww. okresie był tymczasowo aresztowany w przedmiotowej sprawie, zatem okres ten należało zaliczyć na poczet orzeczonej kary ograniczenia wolności.

Sąd orzekł zwrot dowodu rzeczowego w postaci telefonu komórkowego marki N. zarejestrowanego w wykazie dowodów rzeczowych DRZ 58/19 pod poz. 1, kierując się dyspozycją art. 230 § 2 k.p.k. Sąd zwrócił M. M. dowód rzeczowy jako zbędny dla dalszego postępowania.

Sąd zasądził od oskarżonego koszty sądowe. Na wydatki Skarbu Państwa składają się: ryczałt za doręczenia pism w sprawie (po 20 złotych za postępowanie przygotowawcze i sądowe), opłata za dane o karalności (30 złotych) oraz koszty sporządzenia opinii przez biegłych. Opłata od kary została wyliczona zgodnie z art. 2.1 pkt 4 w zw. z art. 2.2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973r. o opłatach w sprawach karnych, tj. w kwocie 300 (trzystu) złotych za karę ograniczenia wolności do dwóch lat. W ocenie Sądu, nie ujawniły się w sprawie żadne okoliczności, które przemawiałyby za zwolnieniem oskarżonego od kosztów sądowych.

Mając powyższe na uwadze, Sąd orzekł jak w wyroku.

Z/ odpis wyroku wraz z uzasadnieniem doręczyć obrońcy oskarżonego na adres z wniosku, Prokuratorowi.